

Stanowisko Prezydent Piekar Śląskich w sprawie udostępnienia Poczcie Polskiej danych zawartych w spisach wyborców

W środku nocy z 22 na 23 kwietnia 2020 roku został wysłany do przedstawicieli samorządów, w tym Piekar Śląskich, anonimowy mail o udostępnienie danych mieszkańców miasta. Informacje te, pozwalające na identyfikację poszczególnych osób, powinny być chronione, jako dane wrażliwe. Tymczasem mają być przesyłane do Poczty Polskiej w formie niezastrzeżonego pliku, co rodzi w nas zrozumiały sprzeciw.

Takie praktyki, niezgodne z obowiązującym dziś polskim prawem, uznajemy za karygodne. Podzielam tym samym stanowisko władarzy innych polskich miast i nie zgadzam się na to, by dane piekarzan przekazywane zostały w taki sposób.

Moje stanowisko w sprawie udostępniania danych nieokreślonemu nadawcy podziela Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej. W podpisanym przez siebie piśmie skierowanym do Komisarzy Wyborczych zaznacza, że podstawą do wydania danych ze spisu wyborców przez gminę może być wyłącznie wniosek podpisany podpisem elektronicznym przez osobę upoważnioną do reprezentowania wyznaczonego operatora. Dodatkowo, jak zaznacza Przewodniczący PKW, do wniosku o udostępnienie danych powinna być dołączona kopia rozstrzygnięcia organu administracji rządowej o nałożeniu na operatora wyznaczonego obowiązku, z którym wiąże się konieczność pozyskania danych ze spisu wyborców.

Podzielam równocześnie stanowisko Dyrektora Biura Związku

Miast Polskich Andrzeja Porawskiego, który podkreśla, że wnioski wysłane przez Poczta Polską dotyczą sporządzenia nowego rodzaju rejestru zawierającego, w określonym układzie, dane z różnych źródeł, które to pozostają w dyspozycji urzędów miast. Ponadto art. 99 ustawy z dnia 16 kwietnia nie uwzględnia dyspozycji do żądania od samorządowców sporządzania nowych rodzajów dokumentów, zawierających chronione dane osobowe w nowym, specyficznym układzie.

Sława Umińska-Duraj

Prezydent Miasta

Piekary Śląskie